

Gdańsk, 22.10.2024r.

Pan

Radosław Sikorski

Minister Spraw Zagranicznych

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z pismem BPZZ.0210.4.2024 / 14 z dnia 25 września 2024 r. w sprawie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wyeliminowania nieprawidłowości w systemie wizowym RP (UD 126) i prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie w imieniu Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich (KRZaSP) przedstawiamy nasze stanowisko.

Zgadza się w pełni, że istnieje pilna potrzeba wyeliminowania nieprawidłowości w systemie wizowym, co jest celem przedmiotowej ustawy. Nasz głęboki sprzeciw budzi jednak obarczanie winą za nieprawidłowości w systemie wizowym publicznych i niepublicznych szkół wyższych. Jako jedną z trzech przyczyn nieprawidłowości w systemie wizowym Rzeczypospolitej Polskiej w uzasadnieniu do projektu ustawy wymienia się *„zjawisko nadużywania łatwej rekrutacji na studia i ścieżki uzyskania wizej krajowej w celu odbycia studiów przez cudzoziemców, których rzeczywistym celem wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mogło być świadczenie pracy lub emigracja do innych państw obszaru Schengen. Niektóre uczelnie rekrutują studentów z państw podwyższonego ryzyka migracyjnego, mimo że ich poziom wiedzy i znajomości języka wykładowego nie pozwala – w ocenie konsułów rozpatrujących wnioski o wydanie wizej krajowej w celu odbycia studiów – na faktyczne podjęcie nauki na wybranym kierunku”*

Pragniemy po pierwsze podkreślić wyrażenie **„niektóre uczelnie”**. Uczelnie te są wymienione w ocenie skutków regulacji (tabela 5). Uczelnie, które zdaniem projektodawcy wykazują „nieprawidłowe” proporcje studentów polskich i zagranicznych jest 15! Czy zatem 15 uczelni miało rzeczywisty wpływ na nieprawidłowości w systemie wizowym? Informacja, że w ocenie konsułów „poziom wiedzy i znajomości języka wykładowego nie pozwala na faktyczne podjęcie nauki na wybranym kierunku” nasuwa prosty wniosek, że w tej sytuacji konsułowie nie wydali tym studentom wiz i w związku z tym nie mogli oni wjechać na terytorium Rzeczypospolitej. Jeśli jednak studenci Ci wjechali do Polski to jak rozumiemy było to wynikiem nieprawidłowości po stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych a nie szkół wyższych. Adresatem drugiej tezy o rekrutacji studentów z państw podwyższonego ryzyka migracyjnego, przywoływanej w ocenie skutków regulacji nie wydają się być uczelnie wyższe. Skoro są zidentyfikowane przez MSZ państwa o podwyższonym ryzyku migracyjnym to dlaczego zostały im wydane wize? I znowu problem nie leży po stronie szkół wyższych. **To nie szkoły wyższe są odpowiedzialne za wydawanie wiz i decydowanie czy cudzoziemiec ubiegający się o wizę stwarza ryzyko czy nie.** Przytoczone w uzasadnieniu liczby dotyczące wydanych wiz z krajów ryzyka migracyjnego sprawiają wrażenie jakby projektodawcy zależało na udowodnieniu że problem jest po

stronie szkół wyższych. W ocenie skutków regulacji projektodawca pisze: „należy zauważyć, że liczba studentów zagranicznych pochodzących z niektórych państw trzecich, charakteryzujących się wysokim ryzykiem migracyjnym – podobnie jak w przypadku zezwoleń na pracę – **wzrosła nawet kilkunastokrotnie**. Przykładowo liczba studentów będących obywatelami Algierii wzrosła ponad 15-krotnie (o 1 501%), obywatelami Birmy – ponad 13-krotnie (o 1 344 %), obywatelami Zimbabwe – 13-krotnie (o 1 300%), itd.” Postępując się wysokimi wskaźnikami procentowymi projektodawca w sposób świadomy przemilcza liczby bezwzględne a są one następujące za rok 2023: Algieria - 605 studentów, Birma- 156 studentów!, Zimbabwe – 4222 studentów. Nasuwa się ponownie pytanie kto i dlaczego wydał tym studentom wize a ponadto czy liczba niespełna 5000 studentów jest rzeczywistym problemem wobec ilości wiz wydawanych cudzoziemcom ogółem? Liczby przytoczone w tabeli 7 oceny skutków regulacji pokazują, że liczba wydanych wiz cudzoziemcom z krajów o wysokim ryzyku migracyjnym stanowi niewielki odsetek ogółu studentów cudzoziemców w Polsce. Dla przypomnienia, **według danych Głównego Urzędu Statystycznego w roku akademickim 2022/2023 w Polsce studiowało 1223,6 tys. studentów w tym w uczelniach niepublicznych ponad 1/3 – 408,7 tys.** W roku akademickim 2023/2024 do szkół wyższych w Polsce przyjęto 442 tys. studentów, w tym do szkół niepublicznych ponad 144 tys. kandydatów a więc 32,6 % ogółu przyjętych studentów. Tak więc **odsetek studentów cudzoziemców z krajów o podwyższonym ryzyku migracyjnym stanowił, zakładając że było ich około 10000 – 1,2 % ogółu studentów w Polsce.**

Warto się również odnieść do informacji o stopniu umiędzynarodowienia. W projekcie ustawy przygotowanym przez MSZ w ocenie skutków regulacji autorzy piszą, że wskaźnik umiędzynarodowienia uczelni w Polsce wzrósł w latach 2014-2023 o 5,6% osiągając w 2023 roku poziom 8,6%. Autorzy pomijają fakt, że na ten wzrost składa się 56,3% studentów cudzoziemców z Ukrainy i Białorusi, z których znaczną część Polska zaprosiła w ramach różnych programów wsparcia w wyniku rozpoczęcia agresji Rosji na Ukrainę. Autorzy wydają się być również nieświadomi faktu, że wskaźnik umiędzynarodowienia w Kanadzie wynosi około 30%, w Wielkiej Brytanii ponad 20% a we Francji i Niemczech odpowiednio 13% i 11%. Wobec tych liczb czy 8,6% to za wysoko, czy może za nisko? Również podane przykłady 15 uczelni, w których od 50% do 100 % studentów to studenci zagraniczni to ułamek wszystkich studentów zagranicznych w Polsce, w tym również w uczelniach niepublicznych. **Czy zatem uzasadniona jest teza o przyczynach nieprawidłowości w systemie wizowym leżących głównie po stronie szkół wyższych?**

Wynikające z projektu ustawy ograniczenia rekrutacyjne stanowią zagrożenie dla umiędzynarodowienia uczelni. **Ograniczenia dotyczące rekrutacji studentów zagranicznych**, wprowadzone w trakcie rekrutacji, mają negatywny wpływ na proces umiędzynarodowienia polskich uczelni. Takie decyzje, podejmowane bez odpowiednich konsultacji i przygotowania, destabilizują funkcjonowanie uczelni, które przez wiele lat budowały swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Ponadto decyzje te spowodowały ograniczone zaufanie do naszego kraju partnerów z zagranicy a kandydaci chcący studiować w Polsce zasilili grono akademickie Czech, Słowacji, Rumunii i innych krajów. Dotyczy to oczywiście także uczelni publicznych – całe środowisko akademickie Polski zostało wyeksponowane na świecie jako nieprofesjonalne i nie dotrzymujące słowa. Przecież zasady rekrutacji senaty i rektorzy uczelni ustalają według obowiązującej ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym na 9 miesięcy przed rozpoczęciem rekrutacji.

W dobie globalizacji, przeciwdziałania dyskryminacji oraz zapobiegania procesom marginalizacji i wykluczenia ograniczenia rekrutacyjne wydają się wysoce niewskazane. Umiejdzynaradawianie działalności uczelni bez „międzynarodowych” studentów jest pomysłem dość zaskakującym by nie użyć stwierdzenia chybionym.

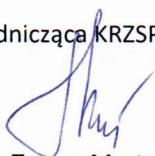
Proces zmian legislacyjnych dotyczących szkolnictwa wyższego jest prowadzony bez należytych konsultacji z przedstawicielami uczelni niepublicznych. Brak dialogu i wspólnego wypracowywania rozwiązań, bez wystarczających konsultacji z sektorem niepublicznym destabilizuje jego funkcjonowanie i zagraża dalszemu rozwojowi. Przykładem tego jest dyskryminujący zapis art. 144 w projekcie zmian do „Ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wyeliminowania nieprawidłowości w systemie wizowym Rzeczypospolitej Polskiej” w brzmieniu „uczelnie akademickie w rozumieniu art. 14 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, (które są publicznymi uczelniami akademickimi) wykluczający z możliwości rekrutacji studentów z zagranicy przez uczelnie zawodowe.

Naszym zdaniem projektowane zmiany mogą doprowadzić do kompletnego paraliżu i zablokowania możliwości studiowania w Polsce przez cudzoziemców, co jest całkowicie sprzeczne z interesem Rzeczypospolitej. Polska przez lata była zamknięta na świat. Czy celem ustawodawcy jest ponowne zamknięcie tych uchylonych drzwi?

Reasumując w naszej ocenie w sytuacji braku rzetelnej, pogłębionej analizy wpływu skutków projektowanych rozwiązań na sektor szkolnictwa wyższego wnioskujemy o ponowne przeanalizowanie zapisów ustawy, tak aby nie niweczyły one wieloletnich starań i inwestycji szkolnictwa wyższego na rzecz umiejdzynarodowienia, które jest jednym z filarów jego rozwoju.

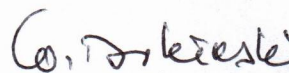
Z wyrazami szacunku

V-Ce Przewodnicząca KRZASP



prof. dr hab. Teresa Martyniuk

Przewodniczący KRZASP



prof. dr hab. lek.med. Waldemar Tłokiński

Do wiadomości:

1. RGNiSW
2. KRASP
3. NAWA